

Roman Rometowski

Karnawa 10.07.84.

ort. Kote ZBWT nr. 36

Karnawa bródmieste

nr. leg. 0031298.

Oświadczenie

Zapomnę z odpowiedzialności prawnej
za zgodność z prawdą oświadczenia co następuje:

W latach 1943; 1944 byłem istnieniem oddziału
portyrenckiego Armii Krajowej 5 kompanii („Antoniego”)
2-go batalionu („Krysi”) 77 p.p. operującego w rejonie
sowieckim Nowogródzkiego, Lidy i Wilna.

Pełniłem funkcję d-ego plutonu CKM i postugimatem się
pseud. „Jan Karski”. W Dwiem 1944 r. (dokładny
data nie pamiętam) na polu wsi Kuzo, w pobliżu z
północnym kierunku zostalem ranny strasie kulami
z automatu „MP” w lewą rękę. Jedną kulę utkwiłem w
opłacie nadgarstka, drugą prusnęła powierzchownie
rękę poniżej łokcia i ścięgno zranila dwiema palcami.
Zostalem przewiezony do szpitala w Korowitkach
(szpital polowy AK Koto Lidy). Lekcja o miernym
mi norwiskim oraz sanitariuszka „Greta” (norwiska
w tamtym czasie była Karłowka, później po zmianie
dudnikowska, usunęli kulę ze stawu nadgarstka i
przewieźli amputację dwiema palcami lewej ręki, oraz
złożyli opatrunki.

Później kilkakrotnie spotykałem w czasie
dyslokacji oddziałów sanitariuszkę „Gretę” oraz z
oddziałem i na tej podstawie mogę stwierdzić że
pełniła ona w tamtym czasie obowiązki sanitariuszki
szpitala polowego i oddziału AK Okręgu Nowogródzkiego.

W dowód złożyłem fotografie wykonane po zabiegu
pud transportem do szpitala Polowego w Jakubowie (Koto
Bojar gdzie odbywalem rekonwalescencję. Obok odprowadzający
st. stulec „Kitek” Witold Gojarski obecnie zamieszkały w
Karnawie przy
sy opisane okoliczności.

R. Rometowski

